

Protokół Nr XLIX/2018
z XLIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 4 kwietnia 2018 r.

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
 - stwierdzenie „quorum”.
2. Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Miejskiej Białogardu odnośnie sytuacji w Szpitalu w Białogardzie.
3. Zamknięcie Sesji.

Ad 1 Otwarcie Sesji, w tym:

Przewodniczący Rady Sławomir Domański o godz. 16.00 wypowiedział formułę: „Otwieram XLIX Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej”. Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości: Wicestarostę Białogardzkiego Pana Piotra Pakuszto, Prezesa Regionalnego Centrum Medycznego Sp. z o.o. Pana Zygmunta Baś, Prezesa Zarządu Powiatowego PSL Pana Jana Ciszka, Burmistrza Białogardu Krzysztofa Bagińskiego i wszystkich uczestników.

- stwierdzenie „quorum”,

Według listy obecności było 20 radnych, wobec czego Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Sesja została zwołana na wniosek grupy radnych – Klubu Radnych Aktywny Samorząd i radnego Krzysztofa Szyperskiego, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2017 r. poz.1875 i 2232 oraz z 2018 r. poz. 130) i § 14 ust. 3 Statutu Miasta Białogard.

Za zgodą Rady § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad Przewodniczący Rady powierzył kierownikowi Biura Rady Miejskiej, Małgorzacie Zimmer.

Głos w dyskusji zabrali:

Przewodniczący Rady – przedstawił porządek Sesji. Następnie poinformował, że w trakcie obrad zostanie wykorzystany materiał archiwalny Panoramy Białogardzkiej, na co pisemną zgodę wyraził Prezes BSM (w załączeniu). Przewodniczący Rady zapytał czy są jakieś wnioski do porządku Sesji?

Burmistrz – zgłosił poprawkę do projektu uchwały i przeczytał jej treść (w załączeniu projekt uchwały). Skoro mamy pomagać Szpitalowi to deklaracja Burmistrza była daleko idąca, aby Powiat Białogardzki przekazał Miastu Szpital a my jak inne zadania powiatowe poprowadzimy. To propozycja dalej idąca. Miasto Białogard udzieliło pożyczki na 1 mln 300 tys. zł, w latach 2006-2015 umorzyli podatek od nieruchomości na kwotę 1 mln 440 tys. 190 zł, pomagaliśmy w zakupie sprzętu i remontach, co daje kwotę 2 mln 45 tys. zł.

D.Glinka – zgłosił wniosek formalny o 15 minut przerwy.

J.Harłacz – powiedział, że zanim będzie uwzględniony ten wniosek to należy wysłuchać argumentów Prezesa RCM i Wicestarosty. Radny uważał to za absurdalny pomysł, bo kiedy stawał na kanwie szpital i realną pomoc, Burmistrz nie dostrzegał żadnych argumentów a teraz przed wyborami próbuje na ciało miejskie zrzucić strategiczną odpowiedzialność. Należy rozważyć kwestie nadzoru i dalszego prowadzenia szpitala. Radny nie wyobrażał sobie, aby dług 16 mln zł zrzucić na odpowiedzialność Miasta. Burmistrz już dług na Invest-Park zaciągnął bez zgody Rady. Radny pytał kto będzie spłacał zobowiązania finansowe, które Miasto poręczało i jaka będzie rola Starostwa Powiatowego, które z ustawy jest odpowiedzialne za prowadzenie jednostki szpitalnej. Radny stwierdził, że to chwyt marketingowy Burmistrza, który zadłużył szpital na 10 mln zł a kolejni Z.Raczewski i T.Hynda na kolejne 13 mln zł. To nie kwestia, że nie chcemy pomóc ale na jakich

zasadach, kto będzie prowadzącym. Nie należy przyjmować propozycji Burmistrza, która jest wybiegiem przedwyborczym, bo przez 8 lat nie widział problemu ze szpitalem.

Burmistrz – prosił, aby Radny nie obrażał Burmistrza, bo robi to na każdej sesji.

T.Strząbała – w imieniu Klubu odniósł się uważając, że obie uchwały są zbyt przedwcześnie i są pobożnymi życzeniami. Sytuacja prawna i organizacyjna szpitala oraz bezpieczeństwa zdrowotnego w Powiecie jest taka, że to prywatny podmiot ma zawarty kontrakt z NFZ i dopóki tak będzie, nie ma możliwości wsparcia RCM ze względów prawnych oraz przejęcia prowadzenia szpitala. Tutaj stroną do rozmów jest prywatny podmiot. Najpierw Powiat powinien uregulować tę sytuację prawną, aby szpital stał się szpitalem publicznym zarówno w formie organizacyjnej jak i świadczenia usług, a dopiero jako Miasto mogliby wspierać działania.

Przewodniczący Rady - ogłosił 15 minut przerwy od godz. 16.20 do 16.35.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Burmistrz – wyjaśnił, że zgłosił poprawkę do projektu uchwały wnioskodawców dalej idącą.

Ad 2 Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Miejskiej Białogardu odnośnie sytuacji w Szpitalu w Białogardzie.

Przedstawił: Daniel Glinka, w imieniu wnioskodawców odczytał treść. Dodał, że Miasto powinno zaangażować się w funkcjonowanie szpitala i wspierać działania Zarządu Powiatu Białogardzkiego oraz RCM. Podkreślił, że nie ma mowy w uchwale o wsparciu podmiotu prywatnego, który obecnie prowadzi Szpital w Białogardzie. Jest to uchwała czysto intencyjna. Prosił o oddanie głosu Wicestarostę i Prezesowi RCM. Odnosząc się do poprawki Burmistrza to nie w tym momencie, ona wpisuje się w ich uchwałę. To jedna z koncepcji jaką można zastosować, można przekazać pieniądze, wykupić udziały albo przejąć szpital. Radny przypomniał, że wisi w powietrzu 11 mln zł z tytułu umowy wsparcia. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że poprawkę można przegłosować ale prosił, aby nie dyskutować nad tą poprawką tylko uzupełnić uzasadnienie przez Wicestarostę i Prezesa RCM.

Wicestarosta – przedstawił całą sytuację z rysem historycznym dot. szpitala do momentu wydzierżawienia. W 1998 r. Zakład Opieki Zdrowotnej został przejęty przez Powiat Białogardzki, w 1999 r. nastąpiło przejście przez Powiat Białogardzki zadłużenia likwidowanego ZOZ w wysokości 10 mln zł, w 2000 r. rozpoczęcie działalności Szpitala Powiatowego w Białogardzie z czystym kontem. W latach 2000-2008 r. kontynuacja przez Powiat Białogardzki inwestycji centralnej pn. „Przebudowa i modernizacja szpitala w byłych jednostkach armii radzieckiej na Centrum Rehabilitacji z oddziałem Szpitala Rejonowego w Białogardzie”. W 2009 r. odmowa Wojewody Zachodniopomorskiego na podpisanie umowy z Powiatem Białogardzkim na realizację inwestycji. W 2011 r. Powiat Białogardzki musiał się zmierzyć z decyzją niepokrycia ujemnego wyniku finansowego i podjęcia uchwały o zmianie formy organizacyjnej i prawnej albo likwidacji SP ZOZ. W 2012 r. w marcu nastąpiło rozpoczęcie budowy bloku operacyjnego przez Powiat Białogardzki z własnych środków, w 2013 r. - 20 listopada podjęcie uchwały Rady Powiatu w sprawie przekształcenia szpitala w spółkę prawa handlowego.

W tym momencie wyświetlono materiał z Panoramy Białogardzkiej dot. przekształcenia Szpitala w spółkę prawa handlowego, gdzie Rada Powiatu przegłosowała 10 głosami „za”, przy 7 przeciwnych (przeciwko głosowała PO).

O godz. 17.00 wyszedł radny M.Kopczyński. Na sali było 19 radnych.

Wicestarosta – przeczytał dwie publikacje z „Głosu Powiatu” z grudnia 2013 r. i października 2014 r. na temat optymistycznego poglądu dot. przekształcenia szpitala. Starosta wówczas był przekonany do tego rozwiązania. W 2014 r. była zmiana Rady i nastąpiło przejście szpitala przez Spółkę Dializa. Wicestarosta przedstawił dyrektorów szpitala w poszczególnych latach: I.2000-II.2004 – Tomasz Walasek, II-V.2004 – Grzegorz Piórkowski, VI.2004-XII.2010 – Maciej Kiełbratowski, I.2011- V.2015 - Przemysław Dawid. Następnie Wicestarosta wyświetlił wykres przedstawiający Starostów w poszczególnych latach i zadłużenie szpitala:

2000-2002 Starosta: Strzałkowski, Wicestarosta: Bagiński – dług 1,6 do 1,4 mln zł, 2003-2006 Starosta: Bagiński, Wicestarosta: Hynda – dług 2,6 do 5,8 mln zł, 2007-2010 Starosta: Bagiński, Wicestarosta: Hynda – dług 6,4 do 8,4 mln zł, 2011-2014 Starosta: Hynda, Wicestarosta: Raczewski – dług 9,4 do 19 mln zł, 2015-2017 Starosta: Hynda, Wicestarosta: Pakuszto – dług 20,4 do 13,1 mln zł. Gdy RCM się wycofało ogłoszono drugą procedurę, w której mieli wyłonić kolejnego dzierżawcę.

Zmieniono sposób, aby wydzierżawić przedsiębiorstwo i zmniejszono progi zaporowe. W międzyczasie zmieniono Prezesa, którym został Zygmunt Baś. Prezes zmniejszył wówczas o 100 umów. W drugiej procedurze złożono oferty przez: RMC, Grupa Nowy Szpital, Ogólnopolskie Centrum Zdrowia, Centrum Dializa, Przyjazny Szpital w Połczynie Zdroju. Wówczas powołano Zespół Negocjacyjny, który miał przeprowadzić tą procedurę i który wspierała firma doradcza Consulting z Gdańska. Ona rekomendowała różne rozwiązania. Wicestarosta przedstawił rekomendację dot. dopuszczenia trzech oferentów do kolejnego etapu negocjacji: Centrum Dializa Sp. z o.o., Grupa Nowy Szpital Sp. z o.o., Ogólnopolskie Centrum Zdrowia. Później firma doradcza zarekomendowała swoje rozwiązanie wskazując największe korzyści dla Powiatu Białogardzkiego z wyboru propozycji złożonej przez Centrum Dializa Sp. z o.o. Wartość czynszu będzie zbliżona do 5% przychodów uzyskiwanych przez Spółkę, co jest wartością ponadprzeciętną. Propozycja złożona przez Ogólnopolskie Centrum Zdrowia jest znacznie mniej atrakcyjna, ale zakłada udział w oddłużeniu Spółki. Sugerowali, aby skorzystać z okresu związania z ofertą wiążącą Ogólnopolskie Centrum Zdrowia, podjąc z tym podmiotem negocjacje w przypadku nie zawarcia umowy z Centrum Dializa Sp. z o.o. Propozycja złożona przez Grupę Nowy Szpital była najmniej atrakcyjna, dlatego proponowali, aby nie dopuszczać jej do dalszych negocjacji. W skład Zespołu Negocyjacyjnego wchodził: Piotr Pakuszto Przewodniczący Zespołu, Zbigniew Raczewski Wiceprzewodniczący Zespołu, Grzegorz Łysiak Sekretarz Zespołu, członkowie: Roman Witaszek, Zygmunt Baś. Łącznie odbyli 13 posiedzeń. W 4 posiedzeniach wzięli udział przedstawiciele Centrum Dializa a w większości posiedzeń wzięli udział przedstawiciele poszczególnych komórek Urzędu, posiadający wiedzę fachową. Zespół Negocjacyjny wspierała grupa doradcza. Wówczas rozmawiano z Agencją Rozwoju Przemysłu w sprawie udzielenia kredytu na restrukturyzację długu dla RCM. Podpisali umowę z dzierżawcą i z Agencją Rozwoju Przemysłu. Umowę dzierżawy regulują przepisy Kodeksu Cywilnego i daje to dowolność. Podpisali umowę i Wicestarosta wówczas nie wiedział, że można podpisać umowę i w części jej nie realizować. Wicestarosta przedstawił przedmiot umowy.

Prezes RCM - przedstawił stan obecny w szpitalu, wcześniej mówił jak są wykonywane świadczenia, jak są udzielane. Trzy tygodnie temu zostali zaproszeni przez Wojewodę Zachodniopomorskiego w sprawie szpitala. Wojewoda poinformował o sytuacji prowadzenia szpitala przez Centrum Dializa. Wojewoda wspominał, że od jednego z pacjentów otrzymał skargę na szpital białogardzki i od tego się zaczęło, bo poprosił Dyrektora NFZ, żeby przedstawił całą sytuację. Wychodząc stamtąd byli przekonani, że to czas, aby podjąć ostateczne rozmowy z dzierżawcą Centrum Dializa. Wówczas starosta zwołał w trybie pilnym Zarząd i tam zapadły decyzje, aby zaprosić Centrum Dializa i przedstawić im całą sytuację z ewentualnym przejęciem szpitala. Starosta zaproponował czy byliby skłonni przekazać szpital w drodze cesji. Centrum Dializa nie wyraziła zgody. W 2016 r. Centrum, Dializa była kontrolowana przez NFZ za nieudolne prowadzenie szpitala, brak zatrudnienia i nieudzielanie świadczeń medycznych. Otrzymała karę 130 tys. zł. W 2017 r. sytuacja znowu się powtórzyła i za brak zatrudnienia i nieudzielanie świadczeń medycznych zgodnie z wytycznymi Ministra Zdrowia otrzymała karę 240 tys. zł i nakaz naprawienia tego stanu. Po tym wszystkim Dyrektor NFZ wszczął rekontrolę w marcu tego roku, która wykazała, że Centrum Dializa wszystkie zalecenia pokontrolne wykonała. Prezes pytał czy chcemy, aby mieszkańcy mieli dostęp do świadczeń medycznych w sposób zgodny z prawem, aby nasi pracownicy w szpitalu byli traktowani jak per noga, aby dzierżawca nie przestrzegał przepisów BHP, funduszu świadczeń socjalnych, akceptacji związków zawodowych? Prezes stwierdził, że jak odpowiemy na to pytanie to stwierdzimy, że ta uchwała intencyjna ma cel. Nikt nie rozwiązuje umowy z Centrum Dializa. Prezes nie wyrażał zgody na takie wykonywanie umowy. Ten projekt jest zabezpieczeniem dla Miasta. Intencją umowy było udzielanie świadczeń w sposób prawidłowy i nie odsyłanie ludzi do innych szpitali. Uważał, że taką uchwałę intencyjną radni podejmą, bo co zrobią jak NFZ wypowie umowę i zostaną bez wsparcia samorządu.

Wicestarosta - powiedział, że zostali zaproszeni, aby odnieść się do sytuacji bieżącej. W 2013 r. taką uchwałę już podejmowali. Podziękował za deklarację Burmistrza, jutro przedstawi to na Zarządzie.

Prezes RCM – dodał, że ta sprawa wynikła z innych szpitali wydzierżawianych przez Centrum Dializa. Wiadomo, że w Opatowie i Pszczynie zostały wypowiedziane umowy.

Wicestarosta - stwierdził, że Prezes ma czerwoną teczkę i ma wyliczone, że są w stanie realizować świadczenia w ramach kontraktu przeliczonego na szpital jako RCM. Problemem jest prowadzenie inwestycji, na co RCM nie stać. Wicestarosta podszedł optymistycznie do realizacji świadczeń medycznych przez RCM, natomiast Starosta patrzy na to z większą ostrożnością. Zgromadzenie

Wspólników RCM to Starosta i Wicestarosta, a głos jest jeden. Jeśli nie będą jednomyślni to nie będą w stanie podjąć żadnego kierunku.

Burmistrz – powiedział, że szpital nasz był w programie pilotażowym, aby później samodzielnie prowadzić szpital. Jako Powiat dostali szpital z zadłużeniem dziesięciomilionowym. Negocjacje trwały około 2 lat i Minister Cegielska podjęła decyzję o częściowym oddłużeniu w kwocie 6,5 mln zł. Później były kolejne negocjacje o oddłużeniu szpitala. Dlatego ZOZ został zlikwidowany. W roku 2000 zostało z kadrą ponad 200 osób. Po roku działalności z potrzebną kadra zakończył się wynikiem finansowym 1,5 mln zł straty. Kolejne lata to dobre funkcjonowanie ale przy tej stracie, później wzrasta strata do 5 mln zł. W latach 2006-2008 wynik finansowy na koniec roku był pozytywny. Wówczas pogotowie strajkowe występowało o zwiększenie wynagrodzeń dla pracowników. W międzyczasie była decyzja Rządu o podwyżce dla pielęgniarek tj. 203 zł do poborów, bez zabezpieczenia finansowego. Pojawił się negocjator z Kołobrzegu, w wyniku negocjacji ustalono podwyżki dla pielęgniarek i pracowników szpitala. Efekt był taki, że z dodatniego wyniku finansowego na poziomie pół mln zł w roku 2008, dorabia się ponad 2 mln zł straty z uwagi na podwyżki oraz dług wzrasta do 8 mln zł. W 2008 roku oddano do użytku Centrum Rehabilitacji z dwa razy większą ilością łóżek niż na ul. Szpitalnej, większym kontraktem i problemami. W tym też roku Wojewoda Zachodniopomorski Pan Zydorowicz odmówił podpisania umowy na 30 mln zł, żeby inwestycję dokończyć. Mimo, że kontrakt był wyższy to straty się pojawiały w wysokości 2-3 mln zł. W zależności od dyrektora kształtowały się koszty obsługi medycznej. Dzisiaj nie ma problemu z finansami szpitala ale jest problem taki jak rządził Pan Kiełbratowski tj. świadczeniem usług medycznych i ich jakością. Poprawka Burmistrza była w jego ocenie daniem argumentu Prezesowi RCM czy władzom w rozmowie ze Spółką Dializa, aby to świadczenie usług medycznych było na właściwym poziomie, a pracownicy szpitala właściwie traktowani. Jeżeli będą mieli taką uchwałę to będą partnerem do rozmów. Burmistrz pytał się wnioskodawców uchwały komu mają pomóc? W ocenie Burmistrza największym problemem dzisiaj nie jest sytuacja finansowa szpitala a brak bloku operacyjnego i problem jakości usług medycznych. Burmistrz pytał co z deklaracją, że szpital w Choszcznie miał obsługiwać dawne Woj. Szczecińskie a Białogard dawne Woj. Koszalińskie? Po kilku latach rozmontowano tą deklarację i pieniądze idą na miejscowości nadmorskie, które przekształcają się po sezonie w centra rehabilitacyjne. Burmistrz słyszał chyba deklarację Pana Posła Stefana Strzałkowskiego, że po wyborach przekaże ten szpital do Urzędu Marszałkowskiego. Burmistrz uważał, że jest szpital marszałkowski w Kołobrzegu więc nie będzie zgody na kolejny szpital tak blisko. Jeżeli lokalnie nie poprowadzimy tego szpitala to na pewno samorząd wojewódzki nie będzie zainteresowany.

Wicestarosta – stwierdził, że po części się zgodził z Burmistrzem. W 2015 r. pojawił się Prezes Z.Baś i zaczęła być prowadzona restrukturyzacja, bo były obawy, że może się nie udać wydzierżawienie tego szpitala.

Prezes RCM – powiedział, że powinni się skupić na obecnej sytuacji, na dwóch latach wydzierżawiania szpitala. Z praktyki wie, że Rada Miasta może podjąć uchwałę i przeznaczyć środki celowe dla innego podmiotu jak RCM na budowę bloku operacyjnego lub jego wyposażenie. Z projektu uchwały grupy radnych wynika wprost, że każda forma jest dopuszczalna. Do tej pory Burmistrz miał inne zdanie, jeśli chodzi o pomoc.

E.Bury – powiedziała, że to kiełbasa wyborcza przed wyborami. Gracie szpitalem, bo wszystkim leży na sercu dobro szpitala. Rozmawiamy o publicznych pieniądzach, żeby komuś pomagać to trzeba mieć nad tym kontrolę. Niech NFZ wypowie umowę dla Centrum Dializa i będą w punkcie, gdzie siędadą na nowo jako partnerzy do rozmów. Ostatnio na Sesji Rady Powiatu był Pan Harłacz i nie udzielono mu głosu. To jest niedopuszczalne. To jest polityka i ciągłość władzy. Wicestarosta podpisał się pod ciągłością władzy, mimo, że chciał dobrze to wiedział z kim zasiada do stołu. Gdy pielęgniarkom nie wypłacano pieniędzy, sami brali pensje. Prezes RCM powiedział, że nie są na etapie wypowiedzenia umowy, to czego chcą. Jako radni niezależni są za istnieniem tego szpitala, ale żeby realizować zadania na właściwym poziomie. Ale żeby pomagać to trzeba mieć kontrolę. Komu mają pomagać, chyba dla RCM ale musi być sporządzona umowa. RCM nie chce wypowiedzieć umowy dla Centrum Dializa. Radni nie mają wpływu na to co się dzieje w szpitalu. Radna uważała, że najpierw powinni uporządkować swoje sprawy i rozliczyć tych, którzy przyczynili się do tej sytuacji w szpitalu. Radna uważała, że te osoby powinni zrezygnować same. Radna pytała kto był odpowiedzialny za podpisanie umowy z Centrum Dializa? W nawiązaniu do zatrudnienia prawie 500 osób w szpitalu pytała dlaczego nie podjęto kroków w celu wdrożenia programu naprawczego, o którym mówił J.Harłacz. To były czystki dla pracowników. Dzisiaj karetka mówi, że

nie ma sensu jechać do Białogardu. Radna stwierdziła, żeby pomagać to muszą spłacić zadłużenie 13 mln zł. Apelowwała do Posła Strzałkowskiego, który jest w partii rządzącej, aby wprowadzić program naprawczy do takich szpitali, bo to nie jest jedyny przypadek w Polsce, gdzie po przekształceniu są takie problemy. Radna powiedziała, że są za pomocą dla szpitala ale na pewnych warunkach. Najpierw osoby odpowiedzialne za sytuację w szpitalu muszą odejść, muszą znać jasne warunki współpracy i zarządzania tym szpitalem, kondycję finansową naszego Miasta, bo nie wiadomo co z 11 mln zł w Spółce Invest-Park, czy nie trzeba będzie dopisać tego do budżetu, aby nie groził nam program naprawczy jak w Gminie Ostrowice.

Wicestarosta – stwierdził, że wspólnie z Zarządem jest od 2014 r. Nie jest prawdą, że nie chciał rozmawiać, bo rozmawiał z radnymi i nie miał przed nikim zamkniętych drzwi. Wicestarosta stwierdził, że gdyby dzierżawca funkcjonował bardziej płynnie to biznesowo by się to zgadzało a z drugiej strony ta działalność byłaby ustabilizowana. Dzierżawca okazuje, że jest agresywnym pracodawcą. Mimo, że są kary to odwołują się w sądzie od decyzji. Szpital to jest polityka. Wicestarosta tylko przedstawia sytuację ale jej nie ocenia. Uchwała daje drogę do rozmowy.

Prezes RCM – powiedział, że podpisał umowę za zgodą Walnego Zgromadzenia, przy pozytywnej opinii Rady Nadzorczej i przy udziale Starosty i Wicestarosty. Jeżeli chodzi o kontrolę to każde środki finansowe przeznaczone z samorządu do samorządu są celowe na konkretny cel i w konkretnym czasie mają być zrealizowane. W przeciwnym razie środki te należy zwrócić przez jednostkę, która je otrzymała. Prezes powiedział, że jeśli zostanie to wszelkie środki będą przejrzyste.

E.Bury – stwierdziła, że mieli zespół radców prawnych i doradców przy zespole negocjacyjnym z firmą, która podpisała umowę. Wszystko można obejść. Miasto Białogard pomagało niejednokrotnie np. 150 tys. zł przekazało na zakup ultrasonografu. Radna pytała dla kogo mają kupić sprzęt dzisiaj?

Prezes RCM – odpowiedział, że dla RCM, teraz nie oczekuje zakupu sprzętu, tylko jak będzie RCM.

A.Wegner – pytał jaki był przychód szpitala, gdy RCM powstało? Radny przypomniał, że ta Rada podejmowała bardzo zgodne uchwały, które powodowały, że większość nieruchomości użyteczności publicznej zastawiono dla potrzeb kredytu w Agencji Rozwoju Przemysłu. Wicestarosta mówił w grudniu 2014 r. była tak trudna sytuacja, że wsparcie finansowe pozwoli na funkcjonowanie szpitala. W 1997 r. pracował w szpitalu i tam było niecałe 200 pracowników. W momencie około 600 pracowników pojawiły się ogromne straty. Poprzednio były inne spółki prawa handlowego. Można nie mieć w portfelu ani złotówki a być zamożnym albo mieć pokaźną kwotę a być zadłużonym. Radny pytał czy mają konkretny pomysł na to, aby było dobrze? Czy w momencie przejęcia szpitala przez RCM byłaby możliwość przejęcia kontraktu?

J.Harłacz – powiedział, że Wicestarosta stał się zakładnikiem i papierkiem lakmusowym dobrej zmiany, mówiąc o zadłużeniu szpitala przez poprzedników. Wicestarosta umiał pokazać dług szpitala od 2000 r. do chwili obecnej, Radny pytał dlaczego tego długu nie mógł wykazać starosta K.Bagiński, T.Hynda, bo dług rósł od kiedy Pan K.Bagiński stał się starostą? Radny poinformował, że od wielu lat mówił o programie naprawczym, o weryfikacji procedur przetargowych. Radny stwierdził, że ma nośnik, który jest w Prokuraturze drugi rok i tam jest nagrana rozmowa z Dyrektorem Dawidem. Dyrektor wyraźnie mówił kto stoi za wysokimi płacami w szpitalu, jakie ma dawać pieniądze dla lekarzy, żeby ich utrzymać, 40-50 tys. zł. To skutek braku odpowiedzialności Starosty. Prezes Baś zapoczątkował radykalny program restrukturyzacyjny, bo zostało zwolnionych około 100 osób. Największym wskaźnikiem utraty dochodu są pensje i pochodne. Trzeba było zostawić RCM i nie brać Spółki Centrum Dializa. Radny pytał jaki dzisiaj sens ma ta uchwała intencyjna? Radny mówił, aby przekazać 5 mln zł na spłatę zobowiązań szpitala, co pozwoliłoby na prawidłowe funkcjonowanie Oddziału Rehabilitacji i OJOM-u. Radny od lat mówił o pomocy dla szpitala a dzisiaj Burmistrz się budzi w przeddzień wyborów. Odpowiedzialni za dług szpitala powinni odejść, czyli K.Bagiński, T.Hynda i Z.Raczeński. Radny apelował do mieszkańców, aby w kolejnych wyborach nie głosować na tych panów. Z posiadanych przez Radnego informacji wynika, że miesięczny zysk Spółki Dializa wynosi 700 tys. zł, które wyprowadza z Białogardu, poza tym, że zapłaci dla RCM. Obecnie mamy żadną opiekę zdrowotną w szpitalu, to poszerzona przychodnia, w której nie ma praw pracowniczych. Obecnie Prezes RCM jest wysiedlony ze szpitala i jest na ul. Połczyńskiej w budynkach Powiatowego Zarządu Dróg. Radny złożył zawiadomienie do prokuratury na Spółkę Dializa i Starostę, aby Starosta zabezpieczył świadczenia zdrowotne na właściwym poziomie. Radny uważał, że dzisiaj Spółka Dializa działa na szkodę zdrowia publicznego, nie gwarantując w ramach rangi szpitali powiatowych należytych świadczeń medycznych dla ochrony zdrowia i życia pacjentów. Radny ubiegał się swoją drogą o zwrot nad limitów dla szpitala.

Gdyby kredytu nie zaciągnięto nie byłoby szpitala, bo ogłoszono by upadłość. Najlepszym rozwiązaniem zrobienia porządku z Dializą byłoby ujawnienie umowy. Skoro w Opatowie i w Pszczynie Starostwo rozwiązało umowę ze Spółką Dializa, to dlaczego u nas tej umowy nie można rozwiązać? Nie stracili byśmy kontraktu z NFZ-em. Radny kiedyś proponował, aby przy szpitalu rehabilitacyjnym otworzyć szpital rehabilitacji dziecięcej. Radny zamiast uchwały intencyjnej zaproponował inną uchwałę, że w przypadku dalszego zaniedbywania, zaniechania przez Spółkę Dializa świadczenia wysokich świadczeń medycznych rangi szpitala powiatowego, wypełniania też zadań w zakresie właściwych świadczeń socjalnych, Miasto Białogard podejmie działania w wyniku których przejmie szpital, a Starostwo zobowiązuje do rozwiązania umowy ze Spółką Dializa. Tu będzie właściwy sygnał dla Spółki Dializa. Prezes RCM sobie poradzi. Jeśli stać ich na to, żeby zapłacić za kredyt, wnieść świadczenia medyczne, które mają obowiązek świadczyć a ich nie wykonują a jednocześnie na tym zarabiają to po co jest ta Spółka? Radny pytał dlaczego toleruje się Spółkę, która nie wywiązuje się z zapisów umowy? W tym przypadku umowa powinna być rozwiązana. Obecnie Spółka Dializa działa na szkodę mieszkańców Powiatu Białogardzkiego. Radny nie chciał, żeby byli kołem zapasowym dla Dializ, kiedy Dializa będzie popełniała szereg błędów to Burmistrz będzie starał się poprawić. Kiedy nie będzie Dializy będzie można mówić o współpracy. Radny zawsze chciał pomóc szpitalowi, ale nikt go nie słuchał. Przeprosił mieszkańców za głosowanie na Bagińskiego w wyborach na burmistrza, że dali mu rękojmię i wiarę w to, że szpital będzie normalnie funkcjonował. Radny uważał, że kontrole w szpitalu powinny być niezapowiedziane, bo obecnie ściągają się pracowników na czas kontroli i jest wszystko dobrze. Radny uważał, że pewne ruchy ze strony Miasta powinny być już dawno. Radny prosił wnioskodawców o uwzględnienie następującego zapisu:

„Rada Miejska nie podziela działań Sp. Dializy prowadzącej Szpital Powiatowy w Białogardzie i wnosi o właściwe zabezpieczenie usług medycznych na poziomie szpitala powiatowego oraz zabezpieczenia socjalnego pracowników. W przypadku dalszych zaniechań i zaniedbań ze strony Sp. Dializa Miasto Białogard przejmie kontrolę poprzez usunięcie Sp. Dializy i współpracę z RCM w sprawie dalszego funkcjonowania Szpitala.”

O godz. 18.40 przyszedł radny M.Kopczyński. Na sali było 20 radnych.

R.Borkowski – powiedział, że brakowało Radnemu dwóch filmów, jednego z września 2015 roku jak Wicestarosta się wypowiadał jak dobrze, że Centrum Dializa przejęło szpital, jak to będzie funkcjonować oraz drugiego filmu jak wypowiadali się, że będą mieli pełną kontrolę co się będzie działo w szpitalu jak Centrum Dializa przejmie szpital i będą wszystko kontrolować. Nikt nie powiedział jak szpital funkcjonuje obecnie tj. jedna pielęgniarka, jeden lekarz i jeden rehabilitant dochodzący. Centrum Rehabilitacji kiedyś miało renomę najlepszego w Polsce a teraz jest uważane za najgorsze. Kiedy w listopadzie 2015 r. Rada Miejska dawała obiekty pod zastaw i nikt się wówczas nie pojawił, aby wyjaśnić sytuację szpitala. Dla Radnego obecne działania są pod kampanię wyborczą, aby się wybielić. W 2016 roku była sesja zwołana przez radnych Klubu Niezależnych i Forum Obywatelskiego, gdzie mieszkańcy przyszli się wypowiedzieć na temat szpitala to Przewodniczący Rady nie wyraził zgody, aby udzielić głosu. Nie zgodził się z Wicestarostą, że wybrali najlepszą spółkę, bo pamiętał sesję, gdzie był artykuł w szpitalu jak w grobowcu dot. Centrum Dializa w Pszczynie. Wówczas radni apelowali przeciwko, gdyż w szpitalu prowadzonym przez Sp. Dializa źle się działo. W międzyczasie Spółka popadła w tarapaty finansowe i mimo, że chcieli wyłożyć środki, aby blok operacyjny mógł funkcjonować, to ich przerosło. Tutaj trzeba podjąć drastyczne kroki. Nie będziemy remontować bloku, aby Dializa mogła funkcjonować. Cierpią nasi mieszkańcy, bo w razie choroby są zawożeni do Kołobrzegu czy Koszalina. Duża część osób, która straciła pracę i znalazła w Koszalinie i Kołobrzegu nie chce wrócić. To dramat dla funkcjonowania szpitala. Radny był za pomocą ale nie ma przejrzystości na co te środki zostaną przeznaczone. Póki jest podmiot prywatny, który zobowiązał się do wybudowania bloku operacyjnego, co potwierdził Radnemu w 2016 r. Dyrektor Centrum Dializa. Może nawiązać do tego, że nie wywiązali się z umowy i wtedy podjąć drastyczne kroki.

Wicestarosta – odpowiedział, że w 2015 r. przychód z działalności podstawowej szpitala w Białogardzie wynosił 31 mln 817 tys. 491 zł, natomiast z nadwykonaniami 37 mln 202 tys. 254 zł. Kontrakt podstawowy wynosił 31 mln 817 tys. zł, teraz kontrakt plus ryczałt wynosi ponad 28 mln zł. Wicestarosta przypomniał, że w tej chwili jest 220 łóżek i 240 osób je obsługuje. Dziś nie chodzi, aby pomóc dla Centrum Dializa, bo umowa na to nie pozwala. Centrum Dializa otrzymało ruchomości i nieruchomości, ma dbać w takim stopniu, żeby jako Powiat i inne samorządy nie musieli angażować środków. Nie można wprost wspierać prywatnego przedsiębiorcy. Wicestarosta

rozumiał, że ta uchwała jest omawiana co by było gdyby, tak jak w Pszczynie. Po 7 latach stwierdził, że nie ma sensu prowadzić w ten sposób szpitala, ponieważ ocena była taka, że Centrum Dializa nie realizuje w sposób należyty kontraktu z NFZ, dlatego rozwiązano tą umowę. Wicestarosta nie rozumiał stwierdzenia, że za wcześniej, czy musi się coś stać, aby można było o tym rozmawiać. Radny J. Harłacz pytał dlaczego do tej pory nie została rozwiązana umowa? To nikt nie podejmie takiej decyzji, jeżeli nie zostanie to wypracowane z NFZ, z Ministerstwem. Tym bardziej, że w piątek rozmawiał z Wojewodą Zachodniopomorskim, gdzie Dyrektor NFZ mówił, że jest źle a w poniedziałek daje informację publiczną medialną z 26 marca 2018 r., że obecnie Spółka Dializa po wykonaniu zaleceń pokontrolnych NFZ spełnia warunki udzielania świadczeń, co stwierdzono podczas bieżącej kontroli przeprowadzonej w marcu 2018 r. w zakresie świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych. Wyliczone zostały i pozytywnie zaopiniowane przez Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych w Koszalinie minimalne normy zatrudnienia pielęgniarek, liczba fizykoterapeutów, psychologów, terapeutów zajęciowych realizujących świadczenia w oddziałach rehabilitacji umysłowej i neurologicznych oraz prowadzących fizykoterapię, liczba godzin jest zgodna z wymaganą. W zakresie leczenia szpitalnego wyliczone zostały minimalne normy zatrudnienia pielęgniarek, kwalifikacji oraz liczba lekarzy realizujących świadczenie w oddziałach szpitalnych są zgodne z wymogami. Obecnie z polecenia Dyrektora Zachodniopomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w szpitalu prowadzone są czynności sprawdzające. Rzecznik prasowy NFZ Małgorzata Koszul, Wicestarosta uważał, że obecnie możemy tylko jednostronnie rozwiązać umowę. Problemem są oddziały specjalistyczne, na które obowiązują konkursy. Teraz pokazuje nieprzygotowanie państwa do takich zmian. Jest opinia NFZ, w której jest wskazane, że jeżeli Dyrektor NFZ zgodzi się na taką cesję to może do niej dojść. W tej chwili Starosta napisał pismo wzywające Centrum Dializa do przestrzegania przepisów umowy. Wicestarosta miał obawy, że to co się dzieje w Pszczynie i Opatowie musi patrzeć strategicznie, bo może się odbić na szpitalu w Białogardzie.

Prezes RCM - powiedział, że pomoc, o której dyskutują to uchwała intencyjna, gdyby RCM przejęło szpital. Prokurent podkreślił, że dzięki RCM mają tak wysoki kontrakt z ryczałtem. Jeżeli chodzi o sprawy pracownicze to ostatnie pismo z marca 2018 r. wzywające do usunięcia wszystkich braków jak: uznanie związków zawodowych, stworzenie funduszu świadczeń socjalnych, respektowanie wyroków sądowych. Prezes przytoczył odpowiedzi, otrzymana dzisiaj od prokurenta Pana Nowakowskiego, z której wynikało, że nie mógł się skontaktować z organizacją związkową, ponieważ podany przez nią adres jest faktyczny. Spółka Centrum Dializa nie posiada umowy na wynajem pomieszczeń dla żadnej organizacji związkowej w przedmiotowej nieruchomości. O fackie postępowania się fałszywym adresem powiadomi prokuraturę. Oczekuje na jej stanowisko w sprawie. Skoro Prezes wzywa, aby uznał związki zawodowe i z ustawy wynika, że pracodawca ma obowiązek, jeżeli ileś pracowników go zarejestrowało i udostępni im pewnych spraw a pracodawca pisze pismo, że poda ich do prokuratury za to, że nie uznają związków zawodowych. Prezes poinformował, że ma wyroki Sądu Najwyższego, które uznają związki zawodowe NSZZ „Solidarność” Centrum Dializa w Sosnowcu z siedzibą w Białogardzie. Wiele razy na spotkaniach u Starosty przywoływano Zarząd Centrum Dializa, aby respektował prawa pracownicze, żeby wypłacał w odpowiednim czasie wynagrodzenia, odprawy, chorobowe, a to nie było przestrzegane. Efekt jest taki, że wprowadzają swoją politykę kadrową i na podstawie swojej polityki zarządzają szpitalem, nie do końca zgodnie z prawem. W tym temacie mają kontrolę tylko nie zawsze są w stanie wyegzekwować od nich to, żeby pracownicy byli traktowani zgodnie z Prawem pracy.

O godz. 19.05 wyszedł radny Robert Borkowski. Na sali było 19 radnych.

Wicestarosta – dodał, że wzięł pisma przewodnie jakie zostały wysłane w 2017 r., 2016 r. i 2018 r., wzywające dzierżawcę (RCM) do działania w newralgicznych tematach. Przeczytał ocenę NIK kontrolowanej działalności (dostępna w BIP Powiatu). Wówczas ocena była negatywna. Uważał, że decyzja podjęta była, aby ratować szpital, zeszli do 13 mln zł z 20 mln zł kosztem działalności i zwijania kadry. Dwa lata temu ktoś by zgłosił wniosek o upadłość, jeżeli są przekroczone wskaźniki należy postawić Spółkę w stan upadłości.

A. Wegner – podziękował za odpowiedź i odnośnie przychodu pytał czy przy takim dochodzie i takim stanie zatrudnienia byłby Prezes w stanie sam poprowadzić szpital?

Prezes RCM – odpowiedział, że kierunki rozwoju szpitala mają i będą w momencie przyjęcia szpitala. W tych kierunkach jest obecny kontrakt, są dodane komercje – rozszerzenie o 30 łóżek komercyjnych, zwiększenie zatrudnienia pielęgniarek i lekarzy. Mają uwzględniony cały personel medyczny z płacami. Są w stanie poprowadzić szpital przy zatrudnieniu, które proponują wraz ze

spłatą pożyczki 150 tys. zł do Agencji Rozwoju Przemysłu. Nie będą mieli środków na ukończenie bloku operacyjnego. To był jeden z programów naprawczych, którego Rada Nadzorcza nie przyjęła, bo nie stać było Powiatu, aby zainwestować w blok operacyjny. Wówczas była to kwota 10 mln zł. Obecnie mają zapisane w umowie, że Centrum Dializa zainwestuje w blok operacyjny 3 mln zł. To nowy projekt, który zgodnie z ustawą Ministra Zdrowia o dostosowaniu szpitali stanowi, że ma być jedna sala operacyjna, jedna sala cięć, pomieszczenia współoperacyjne i taki projekt został wykonany i zatwierdzony na 3 mln zł. Prezes dodał, że już zainwestowali ponad 500 tys. zł, jeśli chodzi o zamknięcie stanu surowego tego bloku operacyjnego. Sprzęt wykorzystywany jest, który potrzebny jest do bloku operacyjnego.

J.Turnik – powiedział, że w samorządzie są komisje i uważał, że należy nad tym dyskutować. To uchwała intencyjna, aby radni pomagali, a Prezes nie chce pomocy. Spółce Centrum Dializa prawo na to nie pozwala. Radny pytał komu mają pomóc? W Starostwie Powiatowym w Białogardzie rządzi koalicja: Porozumienie Samorządowe, PSL i SLD. To oni ponoszą odpowiedzialność za ten stan. Radny pytał jaki jest na dzień dzisiejszy stan konta i finansów RCM? Trwa walka niektórych osób i grup społecznych o to, żeby zostały ujawnione niektóre części tej umowy, która funkcjonuje w internecie. Będąc radnym powiatowym był proszony przez członków Związków Zawodowych o spotkanie, aby ich nikt nie widział. Radny pytał czy Centrum Dializa znalazła wykonawcę na budowę bloku operacyjnego. Jeśli jest tak źle a jest źle to Radny podejrzewał, że umowa z Centrum Dializa została źle sporządzona, że podmiot wydzierzawiający RCM nie zabezpieczył niektórych rzeczy w sposób właściwy w tej umowie. Teraz pracownicy muszą dochodzić swoich praw w sądzie co znaczy, że umowa nie zagwarantowała im tego. Rada przegłosowała 30 tys. zł na zakup sprzętu do artroskopii. Dwa miesiące później Prezes Kiełbratowski dostał 30 tys. zł nagrody. Radny powiedział, że nie ma żadnej gwarancji, że te pieniądze wpłyną na podniesienie złych usług, które świadczy szpital. Renoma szpitala po przekazaniu Spółce Centrum Dializa została zdegradowana, w szczególności Centrum Rehabilitacji, które miało bardzo dobrą opinię w całym regionie. Ludzie chętnie przyjeżdżali. W tej chwili nie chcą iść do Białogardu. Tam niemalże straszny. Jaka jest tendencja na dzień dzisiejszy, bo jak coś nie jest politycznie a jednocześnie są nazwiska wypisane. Odnośnie poprawki Burmistrza nie ma żadnej gwarancji, że przekazane środki poprawią warunki szpitala. Radny uważał, że Starostwo jako właściciel szpitala powinno to ułożyć a jeśli jest potrzeba napisać aneksy ze Spółką Dializa, które wyprostowałyby sprawy, które na dzień dzisiejszy są kością niezgody. To tylko umowa, którą można poprawiać. Radny był przeciwko uchwale w brzmieniu przedstawionym przez wnioskodawców. Prędzej przychyłałby się do propozycji Burmistrza jako intencję, bo to olbrzymie przedsięwzięcie. Patrząc na Karlino, które wzięło na siebie szkolnictwo średnie, a biedny Powiat nie miał 1 mln zł na pokrycie deficytu, dlatego przekształcono w tą spółkę. Obecnie RCM ma około 2 mln zł środków. Jeżeli wcześniej zawiera się umowę to robi się tak, aby można było podziękować, gdy ktoś się z niej nie wywiązuje.

M.Siwiek – powiedział, że nie jest to zadanie własne Miasta, pytanie czy Miasto byłoby w stanie to dźwignąć? Mamy zatwierdzony program budowy dróg i nie wiadomo, czy zostanie zrealizowany. Dodatkowo kwestia 11 mln zł. Przejęliśmy od Powiatu drogi, MDK oraz okaże się, że mamy przejąć szpital. Powiat wówczas okaże się tworem zbędnym. Radny pytał w jakiej formie te środki do spółki prawa handlowego można wnieść i jak można je kontrolować?

D.Glinka – odczytał § 3 projektu uchwały, gdzie zapisano, że pomoc będzie regulowana innymi uchwałami, więc to nie ta uchwała. To jest uchwała intencyjna, która może się przydać a nie musi. Radny stwierdził, że RCM musi mieć sygnał, że jesteśmy gotowi do rozmów. Zakres pomocy będzie uzależniona od sytuacji Miasta. Radny zaproponował, aby wesprzeć RCM, bo może być wsparciem mentalnym i straszakiem dla Centrum Dializa, które tak mocno się czuje, aby przestrzegało zapisów umowy.

P.Szyszlak – powiedział, że jako Rada Miasta poczuwamy się do odpowiedzialności. Propozycja Burmistrza jest ostra i wywołuje skutki finansowe, których jeszcze nie ma. Projekt grupy radnych jest bezpieczniejszy, bo pokazuje kierunek jak chcemy iść, że nie chcemy szpitala zostawić na pastwę losu. Może to będzie sygnał dla innych gmin. Radnemu marzy się spółka powiatowa z udziałem ościennych miast. My chcemy pomóc dla RCM. Jeżeli będzie sytuacja podbramkowa i Miasto będzie musiało się włączyć to poprawka Burmistrza powinna być odrębną uchwałą wsparcia dla Powiatu, na konkretnych zasadach.

K.Szyperski – odniósł się do propozycji Burmistrza, gdzie 4 m-ce temu Burmistrz mówił, że mamy wiele swoich zadań, jest program ulic. Radny uważał, że szpital powinien zostać w Powiecie, można wykupić część udziałów i współdecydować. W lipcu 2013 r. (przed decyzją Rady Powiatu) Rada

Miejska zdecydowała, że wejdzie w spółę kapitałową, aby wesprzeć Powiat. Wówczas mówiono, że to uchwała intencyjna. To samo jest dzisiaj. Szkoda, że w 2013 r. nie było decyzji z Miasta, by pożyczyć te 1,5 mln zł, by spłacić zadłużenie, aby nie dopuścić do prywatyzacji. Z tego co Radny widzi tam był już jasno wytyczony kierunek. Radny pytał z kim rozmawiali w tej sprawie, mówi się o rozmowach w NFZ, z Wojewodą. Radny stwierdził, że gdy szpital był zarządzany przez samorząd mieszkańcy mogli liczyć na dobre usługi ale trzeba było dołożyć. Firmy zarządzane prywatnie rządzą się rachunkiem ekonomicznym. Radny odczytał informację prasową na minimalnym poziomie. RCM to spółka powiatowa, Centrum Dializa to spółka prywatna. Radny pytał Prezesa RCM jakie miałyby argumenty przedstawienia w celu zerwania umowy z winy Centrum Dializa. Kolejne pytanie w ilu procentach to się może udać?

O godz. 20.00 – wyszedł radny M.Kopczyński. Na sali było 18 radnych.

Wicestarosta – odpowiedział, że RCM ma ponad 2 mln zł na kontach spółki, aby miało finansowanie na kolejne lata albo gdy np. NFZ rozwiąże tą umowę. Jeśli chodzi o blok operacyjny to Dializa miała dzisiaj wejść na budowę. Na str. 22 raportu NIK jest pozytywna ocena cząstkowa. Zapis umowy jest jedno ale nie ma zabezpieczonych ciągłości finansowania świadczeń. W Warszawie rozmawiano na temat funkcjonowania szpitali w różnych formach. Były dwa spotkania w NFZ w Warszawie, mówiono, że mogą nam pomóc w sprawie terminów ale na przejęcie działalności jako ryczałtów i kontraktów to muszą być konkursy. Jeżeli nie realizuje się zapisów umowy to można tylko dochodzić swoich racji w sądach.

Prezes RCM – powiedział, że aby zrobić aneks do umowy muszą chcieć dwie strony. Umowa jest podpisana na 30 lat, są zapisy, że dzierżawca przejmie cały kontrakt do RCM i zobowiązuje się prowadzić w zakresie w jakim RCM przekazało. Bez zgody RCM zlikwidowano OJOM i do dzisiaj jest sprawa w sądzie. W umowie jest, że mają przestrzegać kodeksów pracy. W umowie jest zapis, że mają obowiązek przekazać nam cesję, kontrakt i urządzenia. Możemy im wypowiedzieć umowę na obiekty, bo na kontrakt nie mają podpisanej umowy z RCM tylko z NFZ. Gdy wypowie umowę na obiekty to nie mają gdzie prowadzić działalności, wówczas NFZ zrywa z nimi umowę. Minister widzi możliwość przekazania cesją szpitala, który jest w sieci. Prezes stwierdził, że radny D.Glinka powiedział piękne słowa odnośnie tej uchwały, która zapaliłaby zielone światło dla RCM i wiadomości Centrum Dializa. Prezes prosił o rozagę.

O godz. 20.30 wyszła Małgorzata Zimmer kierownik Biura Rady, a przyszła Joanna Kamińska. Liczenie głosów przejął Przewodniczący Rady.

J.Sosnowski – pytał co to oznacza, że mają środki na dwa miesiące funkcjonowania oraz jak wygląda sprawa Cordy?

B.Dragańska – powiedziała, że świadczenia są coraz gorsze. Radna pytała jak długo mamy oczekiwać na zerwanie umowy, bo Miasto przekazało budynki pod zastaw a mieszkańcy oczekują, aby zakres świadczeń był lepszy?

A.Milczarek – stwierdził, że mamy po raz kolejny możliwość przekazania intencji, być może to zmusi Centrum Dializa do przestrzegania umowy. Taka uchwała może dać wsparcie samorządu także dla pracowników szpitala. Radny pytał czy są przypadki, że byli pracownicy wrócili do szpitala?

J.Harłacz – stwierdził, że od 2010 r. poruszał sprawy szpitala ale nie miał sprzymierzeńców. Radny wnioskował, aby zorganizować wspólną sesję Rady Miasta i Rady Powiatu z udziałem przedstawiciela Spółki Dializa. Radny miał dosyć dyskusowania nad umową, której nie znają oraz której Centrum Dializa nie przestrzega. Nie wiemy jakie widnieją zapisy odnośnie kar. Skoro od dłuższego nie funkcjonuje OJOM to jest argument do jej zerwania. Poprzez beczynność możemy doprowadzić do zamknięcia szpitala. NFZ zawsze taką umowę może rozwiązać, bo na obecne oddziały nie ma konkursu. W szpitalu nie ma nic specjalistycznego, nie ma OJOM-u, rehabilitacja na upadku. Radny uważał, że ta spółka oszukuje. Chciałby poznać zapisy w umowie dot. jednostronnego rozwiązania, jakie nas czekają konsekwencje finansowe. Radny pytał kto dokonał takiej kontroli w szpitalu, że raz mówi, że jest źle a raz, że jest dobrze? Radny prosił, aby przyjął następujące stanowisko Rady: „Wzywa się Spółkę Dializa do zaniechania działań, które torpedują zabezpieczenie wszystkich działań a w przypadku braku ich efektywności na rzecz pacjenta Miasto Białogard podejmie decyzje o zmianie partnera prowadzącego szpital.” Gdy Radny mówił, aby uratować szpital i dać 1 mln 100 tys. zł to nie było chętnych. Radny uważał, że należy twardą ręką wymagać a jednocześnie zadeklarować pomoc dla RCM. Radny pytał jakie widnieją zapisy w umowie dot. jednostronnego zerwania umowy i kar finansowych w tym zakresie?

J.Andrysiak – stwierdził, że minęły 4 m-ce a jest coraz gorzej. Radny pytał jakie przyniosło negatywne skutki nie podjęcie uchwały?

P. Anuszkiewicz – w imieniu wnioskodawców wniósł trzy autopoprawki:

- 1) w zakresie podstawy prawnej;
- 2) w § 1 literówka zamiast „kontrakt” będzie „kontraktu”;
- 3) w § 4 przesyła się do „Starostwa Powiatowego, Regionalnemu Centrum Medycznego w Białogardzie”.

Kierownik Biura Prawnego – uważał, że powinno być doręczone Zarządowi Powiatu Białogardzkiego, bo Starostwo to jest tylko urząd, przy pomocy którego wykonuje zadania.

P. Anuszkiewicz – powiedział, że wnioskodawcy wnoszą to autopoprawką.

Burmistrz – przypomniał i przytoczył poprawkę stanowiącą załącznik do protokołu.

Kierownik Biura Prawnego – przytoczył zapis ze zmianą redakcyjną, § 4 zapis brzmi: „Uchwałę przesyła się niezwłocznie Zarządowi Powiatu Białogardzkiego i Regionalnemu Centrum Medycznemu w Białogardzie”.

K. Szyperski – pytał czyje to są poprawki?

Kierownik Biura Prawnego – stwierdził, że w uchwale wnioskodawców są poprawki redakcyjne a Burmistrz ma swoją poprawkę merytoryczną. Burmistrz ma inicjatywę uchwałodawczą więc może zgłaszać poprawki do innych uchwał, więc ta poprawka powinna być przegłosowana jako pierwsza.

J. Harłacz – stwierdził, że radni też mogą wnieść takie poprawki. Podziękował za nie Burmistrzowi, gdyż przez lata nic nie robił i przez zaniechanie doprowadził do tego stanu szpitala. Straty finansowania szpitala za rządów Burmistrza są widoczne. Lepiej niech weźmie Zastępczynię i jedzie do lasu, to może udowodnić.

Wicestarosta - powiedział, że oddział np. psychosomatyczny jest zakwalifikowany jako specjalistyczny, bo na tym oddziale jest ryczałt i tam trzeba stanąć w konkursie.

Prezes RCM – powiedział, że obecnie Corda liczy 50 łóżek i tam jest 100% obłożenia. W programie naprawczym jest dodatkowo 30 łóżek. W przyszłości chciałby przenieść na ul. Szpitalną lub na piątkę. Prezes ma zabezpieczenie na 2 miesiące dla pracowników i zakup leków. Jeśli chodzi o czas poprawy w szpitalu to potrzebny jest okres 3 m-cy. Jeśli chodzi o powrót kadr to są sygnały powrotu niektórych lekarzy i pielęgniarek. W umowie są kary stosowane dla dzierżawcy w przypadku zaprzestania świadczeń medycznych. Naliczyli im 630 tys. zł. W odwrotną stronę kar nie ma. My im nie zrywamy kontraktu tylko zabierzemy obiekty.

J. Harłacz – pytał czy zerwanie z nimi umowy poniesie za tym jakiegokolwiek konsekwencje finansowe?

Prezes – odpowiedział, że nie poniesie.

J. Harłacz – pytał dlaczego nie zerwano do tej pory umowy skoro nie funkcjonuje OJOM i źle funkcjonują inne oddziały?

Prezes RCM – powiedział, że dostali już karę. Do tej pory nic się nie polepszyło, a jeśli chodzi o sprawy pracownicze to się pogorszyło. Ta uchwała intencyjna na pewno mogłaby pomóc.

Wicestarosta – dodał, że trzeba oddzielić rozwiązanie umowy od finansowania z NFZ, gdyż oznacza to, że kończymy z realizacją tych zadań przez Centrum Dializa, ale też należy znaleźć podmiot, który te zadania na rzecz powiatu będzie realizował. Dlatego widzi to w rokowaniach i konkursach. Należy szukać winy. Byłby także problem, aby pozyskać środki na finansowanie poszczególnych oddziałów specjalistycznych.

Opinie Komisji:

1. Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-2)

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez Burmistrza Białogardu:

za-5, przeciw-11, wstrzymało się-1. Poprawka nie została zaakceptowana.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawkami.

Przegłosowano projekt uchwały z autopoprawkami: za-10 , przeciw-6, wstrzymało się-1.

Rada podjęła uchwałę Nr XLIX/359/2018.

Ad 3 Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady o godz. 21.00 wypowiedział formułę:
„Zamykam obrady XLIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu”.

Protokołowała: M.Zimmer

Przewodniczący Rady

Sławomir Domański